

Gazeta Robotnicza

Codzienny organ Polskiej Partji Socjalistycznej

Przedpłata: na pocztę i u kolporterów miesięcznie 6 mk., pod opaską w kraju 9 mk., za granicą 13 mk. — Pojedynczy numer 40 tem. — Ogłoszenia: za wiersz petytowy lub jego miejsce 1.— mk. za reklamy dwulitrowe 4 mk. — Adres na listy i przesyłki pieniężne: „Gazeta Robotnicza”, Kattowitz O.S., Schliessbach 101. — Redakcja i administracja w Katowicach, Ratuszowa 12. — Telefonu nr. 115.

Skład polskiej delegacji do rokowań gospodarczych.

Warszawa. Skład Polskiej Delegacji do rokowań gospodarczych w sprawie Górnego Śląska ustalony został następująco: przewodniczącym Delegacji jest pełnomocnik rządu dyrektor Departamentu spraw wewnętrznych Kazimierz Olszowski.

Główny kierownik spraw ekonomicznych dr. Bernard Diamant, przedstawiciel Ministerjum spraw zagranicznych Popłowski.

Koleje: wiceminister Eberhardt i inżynier Janda.

Woda: Szymon Rudowski, inżynier.

Elektryczność: inżynier Gayczek i inżynier Janowski.

Waluta: Makowiecki, dyrektor Departamentu Kredytowego, Bronisław Modzelewski, radca prawny Ministerstwa Skarbu, dr. Wacław Fajans, Szaflik, dyrektor Banku w Katowicach.

Cło: Stanisław Hutkowski, naczelnik Wydziału Departamentu Celnego, dr. Hołk, naczelnik Wydziału Przemysłowego, dr. Tonner, sekretarz Izby Handlowej lwowskiej.

Pocztą: dr. Koch.

Węgiel: Jerzy Pobuk-Krasnodębski i Jerzy Kramsztyk.

Rudy: inżynier Rudów i inżynier Kiszka.

Sprawy robotnicze i związkowe: Kot, radca miejski z Bytomia i Caspari, redaktor „Gaz. Rob.”

Linja graniczna na Górnym Śląsku.

Katowice. „Oberschlesischer Kurier“ donosi z Opola: Komisja graniczna dotychczas nie przed-

sięwzięła żadnych korektur granicy na Górnym Śląsku. Także w obwodzie przemysłowym linja graniczna nie ulegnie najmniejszej zmianie. Komisja przewiduje ukończenie swych prac na połowę grudnia.

Ador nie chce być przewodniczącym komisji dla rokowań gospodarczych.

Katowice. Do tutejszych gazet niemieckich donoszą, iż były prezydent związkowy Ador ostatecznie odrzucił zaproponowane mu przewodnictwo w rokowaniach gospodarczych polsko-niemieckich. W sprawie czasu i miejsca tych rokowań niema jeszcze żadnej wiadomości.

Czechy żądają części powiatu Raciborskiego.

Katowice. Jak donosi „Kattowitzer Zeitung“ Czechosłowacja stawiała rzekomo u Komisji Międzysojuszniczej w Opolu wniosek o przyznanie jej części powiatu raciborskiego na lewym brzegu Odry aż do Nieboczowa. Skrawek ten, o który chodzą Czechosłowacji, znajduje się pomiędzy ziemią huczyńską i polskim Województwem Śląskiem.

Opole miastem garnizonowym Reichswehry.

Katowice. Jak donoszą gazety niemieckie, Opole będzie znowu miastem garnizonowym. Wkroczenie Reichswehry nastąpi natychmiast po odejściu wojsk koalicyjnych. W pierwszym czasie przybędą do Opola dwie kompanie piechoty, oprócz tego Opole będzie siedzibą sztabu batalionowego.

Z Waszyngtonu.

Prasa angielska o projektach Hughesa.

Londyn. Prasa tutejsza wyraża się nadzwyczajnie przychylnie o projektach Hughesa, uważając je za nadzwyczajnie lojalne w stosunku do Anglii, przyjmuje je jednakże z pewnem zastrzeżeniem co do angielskiej strefy morskiej.

Japonia i projekt Hughesa.

Waszyngton. Sfery japońskie aczkolwiek nie są całkiem jednej myśli z Hughesem, przyjmują jego projekty z zadowoleniem i rokują im powodzenie.

—o—

Planowy atak reakcji niemieckiej.

Berlin. „Ostdeutsche Morgenpost“ donosi z kół dobrze poinformowanych, iż rząd niemiecki na mocy rokowań z przedstawicielami przemysłu niemieckiego w ostatnich dniach wypracował nowy projekt dotyczący kwestji w jaki sposób uniknąć deficytu przy kolejach państwowych, tak, aby nie było potrzebem kolei odpaństwowienia. Projekt ten jest mniej więcej następujący: Koleje państwowe zamienione być mają w Towarzystwo akcyjne tak, jak się to stało już przy t. zw. niemieckich hutach, które obecnie dyktatem Koalicji mają uleść zniszczeniu. Największa część akcji ma pozostać w rękach państwa a reszta ma przejść w ręce wielkiego przemysłu.

Berlin. Donoszą do gazet niemieckich, że Komisja gwarancyjna państw koalicyjnych postanowiła nie przyjąć programu wielkiego przemysłu w sprawie akcji kredytowej. O ile żądanie przemysłu odpaństwowienia kolei żelaznych miałyby się stać faktem, wówczas komisja reparacyjna musiałaby takim planu przeciwdziałać w ten sposób, iż sama skonfiskuje niemieckie koleje państwowe.

Związki zawodowe przeciwko planowi gospodarczemu niemieckiego przemysłu.

Berlin. Gazety niemieckie donoszą, iż niemieckie związki zawodowe w jutrzejszy wtorek odbędą zebranie, na którym zajmą stanowisko przeciwko planom gospodarczym wielkiego przemysłu niemieckiego w związku z akcją kredytową dla państwa.

Jak bolszewicy rzucają robotników na pastwę wyzysku.

Bolszewicka „Krasnaja Gazieta“ z dnia 21. października r. b. w artykule p. t. „Robotnik w fabryce prywatnej“ podaje wskazówki, jaki ma być stosunek robotników do prywatnych przedsiębiorstw i jaka rola związków zawodowych przy regulowaniu tego stosunku.

Autor artykułu pragnie, by uwzględniono przytem z jednej strony „ogólną politykę zw. zawodowych“, a z drugiej strony, by „zgodnie z nowymi warunkami ekonomicznymi w żadnym wypadku nie tamowano rozwoju sił wytwórczych kraju“.

Co do ogólnej polityki zw. zawod., to wiadomo, że polityka ta jest tylko odbiciem polityki sowietów, że związki zawod. nie mają w Rosji żadnej samodzielnej polityki. Skoro dziś „wprowadzenie w Rosji kapitalizmu leży na linii rozwoju polityki bolszewickiej“ — jak oświadczył niedawno Lenin — skoro polityka ta stała się polityką wolnego handlu, koncesji dla kapitalistów i odsocjalizowania przemysłu — więc też polityka zwiaz. zawodowych w tym tylko kierunku zmierzając może. Pierwsze tedy żądanie jest czczym frazesem.

Pozostaje więc tylko troska o „nietamowanie w żadnym wypadku rozwoju sił wytwórczych kraju“. I tu przyznać trzeba, że autor gruntownie, jak przystało na bolszewika, znosi wszelkie tamy w tym kierunku. Gdyby owe „siły wytwórcze“ były czemś żywym, możnaby powiedzieć, że autor jest gorącym wielbiciele dyktatury „sił wytwórczych“.

Autor zaleca zawieranie umów zbiorowych między robotnikami a przedsiębiorcami. Ale z góry zastrzega się przeciwko wydaniu powszechnej, dla całego państwa obowiązującej, ustawy ramowej, normującej warunki zawierania umów. Dalej autor wyłącza przedsiębiorstwa, zatrudniające poniżej 20 robotników, od obowiązku zawierania umów zbiorowych. Następnie autor odróżnia „słabiutkiego“ rosyjskiego kapitalistę „nastrojonego drapieżnie“ od przedstawiciela „potężnego i zorganizowanego kapitału zagranicznego“, o którym autor nie tylko nie wyraża się, jako o drapieżcy, lecz któremu takie oto czyni ofeety:

„Wobec zagranicznych kapitalistów-koncesjonistów będziemy musieli z konieczności pozwolić na znaczne zmiany w dziedzinie najmu i zwalniania robotników“. A więc „jest rzeczą bezużyteczną“ domagać się, aby kapitaliści zagraniczni przyjmowali robotników za zgodą związków zawodowych. „Kapitalista taki poprostu nie zabierze się do pracy (!) — woła w przerażeniu autor bolszewicki — jeśli nie będzie mógł wybrać sobie takich robotników, jacy mu się podobają“.

Tak samo „kapitalista nie może się na to zgodzić“, aby w sprawie płac dyktowały mu warunki związki zawodowe. A skoro kapitalista nie może się zgodzić, więc autor-bolszewik godzi się z kapitalistą i przyznaje mu prawo głosu równorzędnego ze związkami zawodowymi.

Autor wypowiada się za ruchomą skalą płac i zapewnia, że „nie trzeba się martwić z tego powodu, że przedsiębiorstwa prywatne będą płaciły więcej, aniżeli państwowe“. Dlaczego nie należy się martwić? Ano dlatego, że przecież prywatnym przedsiębiorcom „wszystko jedno“, nie można zabronić płacić więcej, aniżeli placą państwowe zakłady, a powtóre związki zawodowe nie mogą „narazić się na śmiech i bronić dochodów kapitalistycznych“, wreszcie nie należy obawiać się znacznego odpływu sił roboczych z zakładów upaństwowionych do prywatnych, gdyż te ostatnie bardzo „szybko nasycą się siłą roboczą“. (A skąd one wezmą tej siły roboczej, jeśli nie z zakładów państwowych, poza którymi niemiż przecież w Rosji wykwalifikowanych robotników?).

Gdy autor już w ten sposób dokumentnie „dowiódł“, że nie trzeba się martwić z powodu wyższych płac w przedsiębiorstwach prywatnych, z całą już swobodą zabiera się do udzielania rad robotnikom tych przedsiębiorstw. Robotnik winien „poręczyć przedsiębiorcy określoną normę wytwórczości, a wszelkie zarzuty w tej mierze żadnej nie odgrywają roli“, gdyż — o zgrozo!

— kapitalista znowu „nie będzie chciał zabrać się do pracy“, ani „ryzykować swego kapitału“. Dalej, robotnik winien pracować ponad umówioną liczbę godzin. Dlaczego? Słuchajcie: Po pierwsze robotnik otrzyma za pracę ponadliczbową większą płacę, która mu „wynagrodzi (!) nadmiar zużytej siły“, o powtórę, pracując ponad normę robotnik „w gruncie rzeczy“ przeciwdziała brakowi sił wykwalifikowanych i chroni przedsiębiorstwa państwowe przed odpływem sił roboczych. (A wyżej autor właśnie „dowodził“, że odpływ taki wcale nie grozi. Teraz już wiemy, jaką ceną robotnik ma zapobiec temu odpływowi!).

Następnie autor oświadcza, że „naogół“ trzeba będzie się wyrzec zasady tantjem i udziału robotników w zyskach, a co się tyczy strajków, to trzeba będzie „pójść na kompromis: tam gdzie prawo strajku przewidziane jest w umowie zbiorowej, można będzie uciec się do niego w wyjątkowych (!!) wypadkach“.

Ponieważ państwo wyrzeka się wszelkiego wpływu przy zawieraniu umów zbiorowych, więc jest rzeczą jasną, że kapitaliści wogóle nie zgodzą się na umieszczenie w umowie prawa strajku. Ale gdyby nawet do tego doszło, to bolszewik z góry już zapowiada, że robotnicy tylko w wyjątkowych wypadkach będą mogli korzystać z tego prawa. (Czyli, że bolszewicy jawnie przestrzegają robotników przed strajkiem w prywatnych przedsiębiorstwach i dają do zrozumienia, że gdyby nawet umowa pozwalała robotnikom korzystać z prawa strajku, to władze bolszewickie staną w obronie kapitalistów przeciwko robotnikom i przeciwko umowie!).

Wreszcie autor na zakończenie odbiera robotnikowi wszelką możliwość obrony swych interesów w razie zatargu z przedsiębiorcą; albowiem zatarg taki ma być rozpatrywany przez komisję, złożoną w równej liczbie z przedstawicieli robotników i przedsiębiorstwa. Gdyby ta komisja nie mogła się porozumieć, sprawa ma być oddana związkowi zawodowemu, gdyby zaś przedsiębiorca na to się nie zgodził (a któryż się zgodzi?), to należy mu dać równorzędny głos ze związkiem. Autor widzi doskonale, że to się równa zupełnemu pozbawieniu robotnika obrony prawnej, ale cóż to szkodzi? Autor jest „ideowcem“ i oświadcza, że jeżeli robotnicy istotnie chcą odbudować przemysł rosyjski, to i w tej sprawie pójdą na ustępstwa“.

Cóż powiedzieć o tym klasycznym, a po bolszewicku cynicznym dokumencie (które mnożyć się będą w związku z „nowym kursem“ polityki bolszewickiej)? O ile do niedawna bolszewicy terroryzowali robotników w imię natychmiastowego wprowadzenia komunizmu, to obecnie sprawować będą nad nimi dyktaturę w imię zaprowadzenia kapitalizmu. A zaszczerpieć kapitalizm na zniszczonym gruncie Rosji sowieckiej można tylko na drodze ujarzmięcia klasy robotniczej, zwłaszcza, że kapitalizm ten należy sprowadzić z zagranicy, zwabić do Rosji i zachęcić do „pracy“. Aby zaś przezwyciężyć podejrzliwość i niechęć kapitalistów zagranicznych do kraju czerezwyczajek — należy uciec się do „czerezwyczajnych“ obietnic i ustępstw.

I oto bolszewicy zakuwają swych własnych robotników w kajdany niewoli kapitalistycznej, nieznaney w żadnym kapitalistycznym kraju świata. I to już nie dla obrony rewolucji, dla odparcia wroga wewnętrznego czy zewnętrznego, lecz dla zlikwidowania całego, od czterech lat trwającego, krwawego oszustwa bolszewickiego.

Zbyteczna badać, czy „nowy kurs“ bolszewików uda się, czy nie. Jednym przecież celem tego „nowego kursu“ jest uratowanie władzy bolszewickiej, utrzymanie dyktatury wyzutyh z czci i wiary osobników, rządzących w Moskwie ementaryjskim rosyjskim. Ale to jedno można powiedzieć: bolszewizm jest największym szantażem, znanym w dziejach ludzkości.

Ale przywódcy bolszewicy, być może, dumni będą z takiego świadectwa. J. M. B. (Z „Robotnika“).

Przegląd polityczny

POLSKA.

Projekt podatku na paskarzy.

Warszawa. Minister skarbu wniósł do Sejmu projekt ustawy o podatku od majątków paskarskich. § 1 opiewa, że podatkowi podlegają osoby fizyczne, które są właścicielami gruntów, lasów i budynków nabytych od 15 stycznia 1915. Według § 3 osoby te płacić będą od ceny kupna: od nieruchomości nabytych w 1916 r. 200%, w 1917 r. 150%, w 1918 r.

100%, w 1919 r. 75%, w 1920 r. 50%, w 1921 r. 20%. Za niepłacenie na czas nałożone będą odsetki zwłoki po 10% miesięcznie, a podatek będzie ściągany przymusowo wraz z odsetkami i kosztami egzekucji.

Ustawa o daninie uchwalona.

Warszawa. Na wczorajszym posiedzeniu podkomisji daninowej uchwalono ustawę o daninie w brzmieniu rządowym.

Delegacja ekonomiczna Ligi Narodów w Polsce.

Warszawa. Dziś przybywa do Warszawy delegacja z ramienia Rady Ligi Narodów celem zbadań stosunków ekonomicznych w Polsce.

NIEMCY.

Niemcy zapowiadają niewypłacalność.

Wiedeń. Z Berlina donoszą, że panuje tam nastrój pesymistyczny i liczą się z faktem ogłoszenia niewypłacalności Niemiec w maju lub kwietniu 1922 r. Francja zajmuje się już teraz kwestją, czego ma użyć za fakt ubezpieczający jej pretensje reparacyjne: czy żądać zajęcia przedmiotów artystycznych, czy przedsiębiorstw przemysłowych, czy też skarbów naturalnych (kopalnie w Ruhr).

Podjeżrzana oszczędność.

Hannover. „Berliner Tageblatt“ występuje przeciwko zwołaniu do Gienewy konferencji polsko-niemieckiej w sprawie rokowań gospodarczych, ponieważ wybór tego miasta byłby połączony z wielkimi kosztami zarówno dla Niemiec, jak i dla Polski.

FRANCJA.

Tajny traktat angielsko-turecki.

Paryż. „Matin“ opierając się na dokumentach dostarczonych przez dep. Delagiera, ogłasza tekst tajnego traktatu angielsko-tureckiego, który był podpisany w 1919 r. w Konstantynopolu przez wielkiego wezyra Kemala Werida z jednej, a Churchila z drugiej strony. Traktat ten, zawarty bez wiedzy Francji, zmierzał do pozbawienia praw do tronu sułtana, do zupełnego zniweczenia wpływów Francji w Turcji, oraz do całkowitego podporządkowania władzy kalifatu Anglii.

ANGLJA.

Traktat anglo-turecki nie istnieje.

Paryż. Ambasador angielski zawiadomił agencję Havasa, że tekst traktatu angielsko-tureckiego, ogłoszony w „Matin“ jest sfałszowany, a fakt podpisania układu między Turcją a Anglią w dniu 2. września 1919 jest zmyślony. Mimo to deputowany Delatierre podtrzymuje w „Matin“ wszystkie swoje poprzednie twierdzenia, dotyczące traktatu angielsko-tureckiego.

Manifestacja franko-angielska.

Międzyuniwersytecka grupa franko-angielska, mająca na celu zacieśnienie węzłów przyjaźni między dwoma państwami miała sposobność do zmanifestowania swych uczuć z okazji odwiedzin p. Poincarego w Londynie. Ambasador francuski p. Saint-Anlaire i p. Poincare wypowiedzieli mowy, podkreślające trwałość i nierozdzielność węzłów, łączących Francję z Anglią i wyrazili nadzieję, że kraje te nie opuszczą się wzajemnie nigdy. P. Bonar Law i lord Derby dali wyraz sympatii gorącej i podziwu dla Francji, wyrażając nadzieję, że wszelkie trudności usunąć się dadzą łatwo.

Ustalenie granic Albanji.

Paryż. Granice Albanji, ustalone na wczorajszym posiedzeniu konferencji ambasadorów, różnią się tylko nieznacznie od granic wytyczonych w roku 1913.

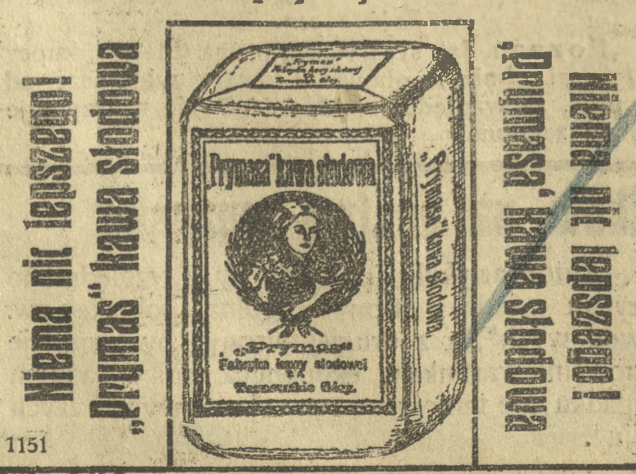
Londyn. Wielka Brytania uznała Albanję jako samodzielne państwo.

Bankructwo komunizmu.

Paryż. „Petit Paris“ donosi z Moskwy, że Czicherin w rozmowie z dziennikarzami zaznaczył, że trudności gospodarcze Rosji sowieckiej są nie do przezwyciężenia. Ruina gospodarcza — według niego — zmusiła Rosję sowiecką do wejścia w układy z kapitalistami Zachodu.

Każda dobra gospodyni

kupuje tylko



Dymisja gabinetu rumuńskiego.

Wiedeń. Z Bukaresztu donoszą, że premier Averescu podał się wraz z gabinetem do dymisji.

Propozycje pokojowe Rządu Angory.

„Journal de Geneve“ dowiaduje się, że zgromadzenie narodowe Angory oświadczyło gotowość zawarcia pokoju ze wszystkimi mocarstwami z wyjątkiem Grecji, pod następującymi warunkami: 1. mocarstwa zachowają zupełną neutralność w konflikcie grecko-tureckim; 2. uznają zupełną niepodległość Turcji; 3. zgodzą się na ratyfikację kapitularzy; 4. zmuszą flotę grecką do opuszczenia strefy neutralnej.

Wiadomości telegraficzne.

— B. minister Ferid Bej został mianowany przedstawicielem Angory w Paryżu.

— Donoszą z Teheranu, że kurdowie zmasakrowali oddział żandarmerji, składający się z 500 ludzi.

— W Rydze został podpisany przez Haneckiego z jednej strony i Wesmana z drugiej strony traktat łotewsko-bolszewicki w sprawie opcji.

— Wielka Brytania uznała Albanję, jako samodzielne państwo.

— Rada Ligi Narodów zbada na posiedzeniu, które się odbędzie w Paryżu 18-go listopada, sytuację, wytworzoną przez konflikt serbsko-albański.

Charków. Został tu zwołany na dzień 13 grudnia wszechrosyjski zjazd Sowdepów.

O węgiel deputatowy.

Ze strony rozmaitych radców załogowych, jak i innych towarzyszy z niektórych zakładów przemysłowych donoszą nam, że zarządy tychże, pragnąc tym robotnikom, którzy pod czas powstania do pracy nie stanęli, zaliczyć, lub potrącić otrzymany już za ten czas węgiel deputatowy.

Donosimy, że tego rodzaju potrącania, lub policzanie jest pod żadnym względem niedopuszczalnym. Podobne zamiary należy natychmiast jako prowokację odrzucić, a to z tego powodu, że swego czasu pragnął o tym przedmiocie toczyć Związek Pracodawców układy ze Wspólnotą Pracy organizacji robotniczych. Te układy do dzisiejszego dnia nie nastąpiły. Nie jest więc naszą winą, jeżeli Związek Pracodawców zwlekał tak długo z formalnym załatwieniem tej sprawy. Prawdopodobnie są ci panowie jednego z nami zdania, że w tej dość prostej sprawie nie ma potrzeby żadnych układów zawierania. Za czas miniony otrzymali już powstańcy swój węgiel, nikt go więc już żądać nie będzie, a za czas obecny, mają wszyscy prawo do węgla deputatowego, odcigać go nikt więc nie może.

Jeżeli się jednak pomimo wszystkiego Zarządy zakładów przemysłowych z takimi żadaniami do rady zakładowej, lub załogi zbliżą, to należy im dać odpowiedź, ażeby im się w przyszłości odechciało, z czemś podobnym do nich zwracać.

To samo odnosi się do spornej również w ostatnim czasie, kwestji urlopowej.

Zachowanie się panów pracodawców w tych sprawach jest przynajmniej dziwne i w dzisiejszym czasie niezrozumiałe. Sknerstwo nie może tu przecież wchodzić w rachubę, ponieważ, jak wiemy, te same Zarządy przemysłowe, miały swego czasu, bardzo szczerą rękę dla grenschutzów, którym nie tylko węgiel deputatowy, ale nawet i zarobki w całej pełni wypłacane zostały. Prosimy więc powstańców tak samo traktować.

Dział gospodarczy

Unormowanie handlu węglem w Polsce.

Z Warszawy donoszą: Wolny handel węglem jest ograniczony następującymi zastrzeżeniami: ministerjum przemysłu i handlu wyznacza ilość i gatunek węgla, jaki kopalnie krajowe muszą dostarczyć instytucjom użyteczności publicznej, (elektrownie, gazownie, wodociągi kanalizacje, koleje, kolejki, instytucje wojskowe i tramwaje). W razie niedojścia do porozumienia instytucji tych z kopalniami, ministerstwo przemysłu i handlu może przymusowo wyznaczyć ceny i terminy dostawy. Dla pozostałych odbiorców węgla, normowanie wysokości oraz kolejności wysylek należy do komitetu węglowego, który też wydaje listy przewozowe, na przewóz węgla.

Nowe ceny węgla w Polsce.

Związek wytwórców węgla kamiennego w Polsce ustalił następujące nowe ceny węgla za tonnę loco wagon kopalnia: gruba kostka 13.050 mp., orzech 12.530 mp., niesortowany 11.180 mp., pospółka i orzech III 9.930 mp., grysik 8.110 mp., miał z grysikiem 7.330 mp., miał bez grysiku 6.550 mp. Podwyżkę cen przemysłowcy motywują zawarciem z robotnikami nowej umowy, z racji której płace robotnicze zostały znacznie podwyższone i obowiązują wstecz od dnia 1. października br.

Kryzys włókienniczy w Czechach.

„Prawo Lidu“ donosi, że rokowania między właścicielami fabryk a robotnikami przemysłu włókienniczego nie doprowadziły do rezultatu. Czechosłowacja — zdaniem dziennika — znajduje się w przededniu przesilenia w przemyśle włókienniczym.

Posiedzenie Komitetu Obwodowego P. P. S. oraz Komitetów okręg. 66 i 67

odbędzie się w środę 16 listopada 1921 w Katowicach w „Eiskeller“ ul. Fryderykowska 69.

Początek o godz. 2 po południu.

Ze względu na ważność porządku dziennego prosi się wszystkich członków o bezwzględne przybycie.

Za Kom. Obw. P. P. S.
W. Rumpfeli.

Korespondencje

Szopienice. Nigdy na jednym nie stanie. Oto przysłowie stare, lecz prawdziwe. Nie tak dawno, bo zaledwie przed paru tygodniami, ujadł na mnie w „Polaku“ nr. 266 jakiś nieznajomy endek z Szopieniec, a już się zaś jeden odzywa w nr. 260 „Polaka“ z tego samego szeregu z Szopieniec. Lecz jak mi się zdaje, pochodzi to ujadanie z tego samego źródła. Nieznajomy warchoł, podług mojego zdania, napewno pochodzi z pod ciemnej gwiazdy, gdyż się obawia, albo wstydzi swojego nazwiska pod swoją piisaninę postawić, lecz podpisuje się „kij dębowy“.

Tak więc, kiju dębowy, jestem zmuszony w krótkich zarysach na twoje napaści odpowiadać: Piszesz, że zardoszczę druhowi Morgale, że odebrał sypialnię, a iż druh Manowski się także dobija o to samo. Nieprawdą jest, nie ja, lecz sami Wasi zwolennicy o tym mówią, a co się tyczy mojej osoby, to mnie to ani nie parzy, ani nie ziębi, kto ma sypialnię; mogą oba mieć i po trzy.

Piszesz dalej, że chodzę po domach, gdzie mieszkają druhowie i agituje za C.Z.Z.P. i ściagam członków (pamiętaj, że to jest duchowny uczynek miłosierdzia: Nieumiejętnych nauczać), lecz i to się nie zgadza z prawdą, a ja tobie mówię: Wstąp do naszego głównego biura, a przekonasz się, jak całe filje z C.Z.Z.P. ze swymi zarządami do nas przychodzą.

A czy tam też Gucki agituje? Dalej piszesz, że nnie mają robotnicy gonić z kijem dębowym aż do proboszcza Zientki i z powrotem. Tak: — Piękna miłość bliźniego! A co do prob. Zientki, nie mieszaj go do spraw związkowych, bo nasi tow. mu dają zupełny spokój, a nie tak jak wy robicie.

Najprzód go zapraszacie na teatr, a potem go zaś prześladujecie, a w końcu narobicie awantur w kościele ku zgorszeniu wszystkich, jak się to stało przed dwoma laty. Nareszcie zmusiliście kapelana na sąd publiczny do Izraelity. Zapytuję się:

Był tam jakiś członek C.Z.Z.P. między Wami? Więc tak pojmujecie zasady wiary i miłości, gdy się odbywa jakiś pochód do kościoła, to Was wszystkich widać, bo muzyka gra, (patrz panie, jakim pobożny, nie taki, jak ci inni), lecz później zmieszacie wszystko do kupy: Nabożeństwo, pijatykę, a na końcu bijatykę, po której się wałęsacie z potrzaskanymi mózgowicami.

Tak więc nie z powodu tej agitacji przychodzą robotnicy rozumniejsi do nas, lecz widzą do czego ich doprowadzicie, i z obrzydzeniem Was opuszczają. Aby utrzymać jako tako swych członków, chwytacie się różnych środków, np. zatrzymujecie im kwitarjusz z obawy, aby Wam nie pouciekali, lecz i tym sposobem oświeconemu robotnikowi drogi nie zastawicie, bo on znajdzie wyjście, aby się od Was oderwać i przyprowadzić innych ze sobą.

Nareszcie czuj druho, zostaniesz z twym kijem dębowym sam, otrząsiesz się i rzekniesz: „Tak długo błądziłem po ciemnościach, lecz już czas, aby przejrzeć. — Przyjdźcie do nas, a ciebie także przyjmijmy.“ Franciszek Gucki.

Kronika

Katowice. Z powodu święta urzędowego („Bet und Busstag“) wydźle następny numer „Gazety Robotniczej“ dopiero w czwartek z datą na piątek.

Ważne dla właścicieli polskich banknotów.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa ogłasza, że za zgodą Ministerjum Finansów następujące banknoty pierwszego wydania wycofuje się z obiegu:

Banknoty aż do 500 mk. według wzoru banknotów okupacyjnych z datą 15 stycznia 1919 r. z podpisami dyr. St. Karpińskiego, Chamięc i głównego skarbnika M. Karpusa. Banknoty aż do 100 mk. z wizerunkiem Kościuszki i z datą 15 lutego r. 1919 na różowo farbowanym i białym papierze z powyższymi podpisami. Banknoty aż do 1000 mk. z wizerunkiem Kościuszki, z datą 17 maja 1919 r. na różowo zafarbowanym i białym papierze z podpisami dyr. L. Adam, J. Jarzycki i głównego skarbnika M. Karpusa.

Powyżej wymienione banknoty przyjmuje się ogólnie, jak też we wszystkich filjach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, Kas Poczтовых, jak wogóle wszelkich państwowych instytucji dla wszystkich dzajów płacy aż do 15 grudnia rb.

Po tym czasie ustaje obowiązek przyjmowania wymienionych banknotów w placę. Mogą być zamienione tylko na banknoty 2 emisje we filjach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej aż do 15 stycznia 1922 r. Koszta wymiany ponoszą przy przesyłkach pocztowych nadsyłający.

Od 16 stycznia 1922 r. ustaje zupełnie zamiana powyższych banknotów. Właścicielom takich polskich banknotów poleca się, by udali się do polskich banków i wymienili je na takie 2 emisje lub zakupili inne polskie papiery wartościowe lub znane polskie milionówki. Banki udziela chętnie i bezpłatnie rady i informacji.

Stwierdzenia szkód famultowych.

Dla stwierdzenia powstałych przez ruchy powstańcze i inne wydarzenia po 10. lutego 1920 r. na Górnym Śląsku szkód utworzone zostały komisje, których działalność uregulowana jest według jednolitych linii wytycznych.

Dla powiatu Katowice miasto i wieś oraz dla powiatu Pszczyńskiego mamy po jednej komisji. Utworzono dla nich osobne biura: „Dom Miejski, kój 55, w landraturze dla powiatu katowickiego, popokój 55, w landraturze w Pszczynie. Stwierdzeniu podlegają najpierw tylko bezpośrednie szkody rzeczowe i osobowe, podczas gdy straty na zarobkowaniu oraz wskutek utraconego zysku nie mogą być jeszcze narazie przez te komisje uwzględnione. Szkody, jakie powstały po 8. lipca 1921 r., mogą być uwzględnione, jeżeli udowodnionym będzie przyczynowy związek z ruchami powstańczymi.

Dla zameldowania szkód rzeczowych i osobowych należy posiłkować się specjalnie sporządzonymi formularzami. Można je otrzymać w biurach komisji stwierdzających. Zwraca się szczególnie uwagę na to, że wnioski o szkodach, które poprzednio (w roku poprzednim) zostały odrzucone albo oddalone, mogą być raz jeszcze ponowione. Miarodajną dla opracowania formularzy jest ta komisja, w obwodzie której szkody powstały. Naprzykład, jeżeli jakimś mieszkańcowi wiejskiego powiatu Katowickiego wyrządzono szkodę w obwodzie miejskim Katowic, to wniosek należy skierować do Komisji stwierdzającej powiatu miejskiego. Tak samo rzecz się ma i w odwrotnym wypadku. Uprawnionym do wniosku jest zawsze właściciel rzeczy, prawny jego zastępca albo jego spadkobiorcy. Przy szkodach osobowych, jego zastępca albo jego spadkobiorcy.

W formularze winien poszkodowany wyczerpująco zameldować poniesione szkody, zaopatrując je własnoręcznym podpisem. Wskazaniem jest dołączyć materiał dowodowy, podając świadków, załączając rachunki i świadectwa, by tym sposobem wedle możliwości ułatwić osądzenie i stwierdzenie szkody.

Jeszcze raz zwraca się przeto uwagę na to, aby każdy poszkodowany, również i ten, który już otrzymał zaliczkę z biura pomocy w potrzebie, dla zameldowania swej szkody wypełnił formularz, by nie utracić ostatecznie prawa do swych roszczeń.

Otrzymać można następujące formularze:

- 1) Formularz dla szkód osobowych.
- 2) „ dla stwierdzenia szkód w zakładach przemysłowych.
- 3) „ dla stwierdzenia szkód w sprzętach domowych.
- 4) „ dla stwierdzenia szkód w zakładach rolniczych.
- 5) „ dla stwierdzenia szkód mniejszych rozmiarów (szkody pojedyncze).

Formularze te można otrzymać bezpłatnie.

Wypełnione formularze należy wręczyć do 30. listopada w Komisji Stwierdzającej. Późniejsze zameldowania nie będą uwzględnione.

Do wielkiego i ciężkiego przemysłu, do instytucji administracji Rzeszy, państwowej i komunalnej odnoszą się specjalne wytyczne.

Podwyższenie taksy pocztowej. W połowie października, jak już donoszono, zajmował się rząd niemiecki sprawą ponownego podwyższenia pborów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych. W międzyczasie urzędnikom znówu podwyższono pensje o 3 trzy ćwierci maljarda marek rocznie, tak, iż w październiku uchwalona podwyżka taryfy pocztowej okazała się za niską. Wobec tego urząd dla poczt, telegrafów i telefonów postanowił taryfy te podnieść należycie, i to o 50 proc. Także od przesyłek paczek pocztowych porto cokolwiek inaczej ma wynosić. Projekt rządu przewiduje następujące opłaty pocztowe: Porto za karty pocztowe w miejscu 60 fen., za listy do 20 gr. w miejscu 1 mk., za listy do 250 gr. 1,50 mk., za karty dalej wysłane 1 mk., za listy do 20 gr. 1,50 mk., do 100 gr. 2,75 mk., do 250 gr. 3 mk., za druki 50, 100 i 150 gr. po 0,40, 0,75, 1,50 mk., za paczki kilogramowe 4 mk., za przekazy pocztowe do 100 mk., 1,50 mk. itd. Telefony o 80 proc. droższe. Nowe taryfy wprowadzone będą najpóźniej z dniem 1. stycznia.

Powody wzbronienia wjazdu na Górny Śląsk. Komisja Międzysojusznicza w Opolu wzbroniła wjazd na Górny Śląsk nie tylko niemieckim, ale także polskim delegatom do mieszanej komisji górnośląskiej, i to z powodów, wymienionych w następującej nocie ambasadora angielskiego w Berlinie do rządu niemieckiego: „Międzysojusznicza Komisja plebiscytowa dowiedziała się, że rząd niemiecki i polski zamierzają wysłać na górnośląski teren plebiscytowy delegatów, aby tam celem przygotowania się zasięgli informacji. Komisja Międzysoj. jednomyślnie sądzi, że tego rodzaju badania w obecnej chwili na G. Śląsku przez delegatów obu krajów ze względu na utrzymanie spokoju i porządku mogłoby mieć następstwa bardzo nieprzyjemne. Komisja Międzysoj. proponuje wobec tego, aby rokowania odbywały się w niemieckich lub polskich miastach, po-

łożonych w pobliżu obwodu przemysłowego. Tam dotąd mogłyby rządy polski i niemiecki powołać takie osobistości z G. Śląska, z którymi życzą sobie spotkania. Ambasador wyraża w końcu nadzieję, że rząd niemiecki uzna te powody.

Katowice. Do Komisji dla rozgraniczenia G. Śląska, która przybyła w piątek do Katowic i zamieszkała w hotelu „Wiener Hof“ należą następujące osobistości:

Przedstawiciel Francji: podpułkownik Gardan, kapitan Petit Perrin.

Przedstawiciel Anglii: podpułkownik Boger.

Przedstawiciele Włoch: podpułkownik Tonini, kapitan Angiolini.

Przedstawiciel Japonii: podpułk. Oki.

Przedstawiciele Polski: hr. Szembek, Potulicki.

Przedstawiciele Niemiec: hr. Podewils, Bunzel.

Bytom. (Rozprawy przeciwko Październikowi). i współnikom zostały podjęte w piątek rano po dwudniowej przerwie. Przewodniczący ogłosił na wstępie uchwały na przedłożone wnioski. Nie uwzględniono wniosków domagających się: odrzucenia dotychczasowych rzeczoznawców, zawezwania byłego komisarza Rzeszy dla Górnego Śląska Hoersinga na świadka, wypuszczenia na wolną stopę oskarżonych Hoffmanna, Października, Haina, Watzlawika i Schaletzkiego. Dalsze rozprawy nie przyniosły nic nowego, przedewszystkiem żadnego pozytywnego rezultatu. Właściwie należałoby je nazwać polemiką, prowadzoną przez oskarżonych z przewodniczącym. Rej wodzą bracia Paunowie, którzy w gwałtowny sposób zaczepiają prezydenta sądu.

Tarnowskie Góry. (Przeniesienie landratury). Jak słyhać, władze niemieckie mają zamiar przenieść landaturę z Tarn. Gór do Płakowic, gdzie zostałaaby pomieszczona w tamtejszym zamku. Stanie się to oczywiście dopiero po przejęciu przez władze polskie tej części powiatu, która mocą wyroku gienewskiego została przyznana Polsce.

Nadesłane

Colosseum, Katowice. Od wtorku 15. b. m. do czwartku 17. listopada znowu wspaniała i światowy program. Mistrzowski detektyw Harry Hill, nader lubiany w Katowicach, występuje w głównej roli w swym drugim wielkim filmie ze swą piękną małżonką Margą Lindt. Na film ten (Katastrofa na kolei nadziemnej) składa się 66 olbrzymich podwójnych aktów, które trzymają publiczność w nadzwyczajnym napięciu.

Prócz tego wyświetlanym będzie drugi znakomity film (Walczące serca) z Karoliną Todle w głównej roli. 5 aktów wysoce dramatycznych. Znako-mita orkiestra Rolanda ilustruje umiejętnie pokazywane filmy. Poleca się przybycie wcześniej, bo program godnym jest ze wszech miar widzenia.

Z piśmiennictwa.

Drugi zeszyt ciepły „Mechanika“.

W tych dniach ukazał się listopadowy zeszyt „Mechanika“, miesięcznika technicznego, wydawanego w Warszawie, Marszałkowska 46, przez Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki.

Zeszyt ten zawiera prace pp. prof. K. Smoleńskiego — O gospodarce cieplnej w cukrowni, inż. M. Nacholińskiego — O gospodarce cieplnej w elektrowni, H. M. — O piecach do hartowania stali, prof. C. Grabowskiego — O bilansie cieplnym pieców wapiennych i wreszcie bardzo ciekawy, i bardzo na czasie artykuł inż. St. Kruszewskiego — O tem, jak zaoszczędzić można paliwo w piecach i paleniskach domowych.

Zeszyt niniejszy, wydany w podwójnej objętości, zainteresować powinien liczne grono czytelników, poświęcony jest bowiem bardzo żywotnej sprawie racjonalnego wyzyskania energii materialnej kraju.

W sprawie „Trybuny“.

Z powodu upadku waluty niemieckiej musimy podnieść cenę na „Trybunę“.

Trybuna wraz portorium kosztuje na 40 marek polskich co się dziś równa 4 markom niemieckim.

Musimy więc też 4 marki żądać.

Podrożenie to nastąpi od numeru 46-go. Prosimy aby nam każdy czytelnik doniósł, czy po podwyższonej cenie pozostanie dalej prenumeratorem. Kwitów na „Trybunę“ niema.

Administracja.

Baczność Tarnowskie Góry! Tow. Ossyra donosi nam, że z dniem 1. grudnia składa kolporterstwo. Towarzysz, któryby chciał „Gazetę Robotniczą“ kolportować, zechce się do nas zgłosić.

Administracja.

Wydawca Józef Biniszkievicz w Katowicach.

— Odpowiedzialny redaktor W. Rumpfeli w Katowicach. —



ULLSTEIN-SCHNITTMUSTER

Chcesz pan jeszcze tanio zakupić, dajemy panu okazję do tego!

Oddział specjalny:

Konfekcja damska i dla dzieci

Gustowne, najlepiej wykonane palta, ubrania i bluzki.
Olbrzymi wybór — palta damskie od 165 do 2400 mk,

1163

Majtki dla dzieci	roboty pończoszko- wej	750	Rękawiczki wełniane	dla dzieci, z 1 palcem	790
Majtki dla dzieci	roboty pończoszko- wej	1050	Skarpety ręcznej roboty		750
Wełniane staniki	(ochraniacze)	7500	Stopy ręcznej roboty		875
Kaftaniki dla pań	pończoszko- wej roboty	11000	Kaftaniki z haftem		1975
Ciepłe kalesony damskie		7200	Szewiot na ubrania		3200
	rodzaj jedwabiu			dobry towar	metr.

Dom
zakupu

Gustaw Steinberg

Katowice,
Grundmańska 5.

Placę najwyższe ceny za

szczęki, pojedyncze sztuczne zęby,
odpadki złota i srebra
monety złote i srebrne zagraniczne
odpadki platyny, sztyfciki, kontakty jak i
przedmioty fasonowe i t. d.

M. Moschkowitz, Katowice,
ulica Heincla 7.
Mieszkanie prywatne I piętro, przy hotelu
„Deutsches Haus“.

Kupuję także od handlarzy
i dentystów.

Józef Machaczek

Katowice,
ul. Fryderykowska 17.
naprzeciw kościoła ew.
poleca 1136

pierscionki ślubne
towary złotnicze

zegarki
wszelkiego rodzaju
w największym
— wyborze. —

Obsługa fachowa.
Najtańsze ceny!

Baczność! 1106 Baczność!

Interesentom z obszaru górnosląskiego

który ma przy
Niemcach po-
zostać, chcącym przenieść swoje posiadłości lub
interesy do polskiego Śląska Górnego udzielię
wskazówek do wynajęcia, za-
kupu lub sprzedania takowych.

August Smoleń Katowice, ul. Beatty 5.
Telefon 1796



Złote
obrączki
ślubne

modny fason, masyw, najpiękniejsze
wykonanie.

Zegarki wszelkiego rodzaju
artykuły srebrne i złote
Własny warsztat reparacyjny

Józef Feld :: Mikołów
1164 Rynek 21.

Coloseum

Grundmańska

Od wtorku, 15 do czwartku,
17 listopada.

Zbijamy znów wszelką
konkurencję naszym
jedyńcistym programom.

Harry Hill!
2 wielki film 1921/22.
6 akt. 6 akt.

**Katastrofa
kolei**

nadziemnej

Główna rola:
Mistrz detektywów
Valli Arnheim
i jego
prześliczna małżonka

Marga Lindt.
Widzenia godne
Prawdziwe rozkosz
używanie sztuki.

Każde serce mocniej bije
przy nazwisku:

Carola Töelle
ulubiona, wybitna
artystka przy sztuce

Walcze serce
(4 o jedną kobietę).

5 akt. 5 akt.
Muzyka: Kapela Rolanda
orkiestra bez konkurencji.

Prosimy zwracać na nasze
1165) wystawienia.

W środę, „Bet i Bus-
tag“ początek punktualnie
o godz. 2-giej po poł.

Tanio do sprzedania

Zimowe palta,
Palta do wciągania

Jopy, Ubrania dla
panów i chłopców

Spodnie, bluzki i t. p.
M. Suchy, Król. Huta
1126 ul. Tempelstr. 13.

Baczność! Baczność!

Szan. czytelnikom podaję do wiadomości,
że otworzyłem w Nowym Bieruniu

Biuro Komisowo-Handlowe

i załatwiam wszelkiego rodzaju zakupy
spożywcze jak kartofle, żyto, jęczmień,
przenicze, siana i t. p. W razie po-
trzeby udzielam informacji sprzedają-
cym i zakupującym. 1107

Biuro Komisowe
Józef Felka :: Nowy Bieruń

Baczność! Telefon nr. 1. Baczność!

Spieszcie się! Spieszcie się!

Wiele pieniędzy

otrzymacie za stare

szczęki, ułamki złota, srebra i
platyny, stare złote i srebrne
artykuły, zagraniczne monety
— złote i srebrne tylko u —

A. Baron, Katowice

skład przy ul. Holteia nr. 28
3 minuty od dworca.

Kupuję także od handlarzy i
dentystów. 1148

Spieszcie się! Spieszcie się!

Skład tapetów Ludwig Lachs

telefon 705. Katowice ul. Sławowa 11.

Tapety, farby, laki.

Oddzielny oddział
Szczotki i pensle

Dla przemysłowców

Do łaskawego uwzględnienia.

Na wszelkie towary wielka zniżka cen!!!

Pierscionki ślubne nadzwyczaj tanio!

Prawdziwe srebrne zegarki
ankrowe od mk. 135.— pocz.

Specjalność: Modne pierscionki
ślubne 8 kar., 14 kar. z złota dubutowego — nielutowane.
1134 D. R. P. Nr. 99299.

N. Jacobowitz - Katowice

Skład zegarków przemysłu szwajcarskiego
ulica Grundmanna nr. 7 domu Colosseum.

Czytelnikom naszym polecamy kupo-
wać u tych kupców, którzy stale u nas
ogłaszają i powołują się na ogłoszenia
w Gazecie Robotniczej.

Ogłaszajcie
w „Gazecie Robotniczej.“

Baczność! Baczność!

Kupuję skóry wszelkiego rodzaju

jak:
z królików, zające, kóz,
cieląt, tchórz, lisów i kuny
i placę najwyższe ceny.

Erich Elias

Miejsca przyjęć:

ul. August-Schneiderstr. 8
dom tylny II. ptr. 1161

ul. Holteia 7, skład.
ul. Heincla, dom tylny parter.

Polecam na uroczystości
dobre różne, wyborowe

wina, likiery, cygary,
i papierosy.

Herrmann Schlesinger :: Katowice
1153 ul. Fryderykowska 48

Elite = Bazar

właścicielka **Greta Polack Laurahuta**, ul. Bytomska 12

poleca swój bogato zaopatrzone

skład towarów skórzanych, fajek, grzebieni,

grzebyczków do włosów, artykułów gospodarczych, artykułów podarkowych, szkła,
towarów stalowych i szczotek. Zabawki, powrozy i walizki.

Pomimo wzrastających cen, sprze-
dajemy nasze towary po tanich cenach.

Prosimy zwracać uwagę
na nasze okna wystawne.

Nowo nadeszło: Wielki zapas porcelany i towarów zabawkowych.

Na zbliża-
jącą się

gwiazdkę

polecam mój bo-
gato zaopatrzone

skład zabawek

wszelkiego
rodzaju, oraz ozdoby na choinkę.